

# Gibbs, Oda do butli (feat. Szymi Szyms x OsaKa,

Na, na, na, na, na, na, na, na, na, na  
Na, na, na, na, na, na, na, na, na, na  
Na, na, na, na, na, na, na, na, na, na  
Na, na, na, na, na, na, na, na, na, na  
Yeah, yeah, yeah

Gdyby chciało mi się tak, jak bardzo mi się nie chce  
Zdobylbym ten świat i jeszcze więcej  
Zabrałbym Cię tam, gdzie wolniej płynie czas  
Tam, gdzie nie widzą nas i niech to wiecznie trwa

Gdyby mnie opętał strach i zwałbym jak ten wiatr  
Poleciałbym tak bezwładnie jak łza  
Gdyby był ostatni raz i nie ma więcej nas  
Chory byłbym do dziś dnia  
Zanim mnie przykryje piach, zostawię po sobie ślad  
Tak bym mógł wiecznie dla Ciebie grać  
Nim zostanie po nas wrak i będzie nam siebie brak  
Bez oklasków i braw, jestem dla Ciebie sam

Gdyby chciało mi się tak, jak bardzo mi się nie chce  
Zdobylbym ten świat i jeszcze więcej  
Zabrałbym Cię tam, gdzie wolniej płynie czas  
Tam, gdzie nie widzą nas i niech to wiecznie trwa

Gdybym miał już za coś pić, to za to, żeby żyć  
Jakby jutra już nie miało być  
Jakbym nie miał dokąd iść, to i tak poszedłbym  
Bo już nie mam do stracenia nic  
Gdybym miał uciekać stąd i znaleźć swój własny ląd  
Zabrałbym Ciebie też  
Bo bez Ciebie to nie dom, bo bez Ciebie to nie tak  
Bo bez Ciebie, jakbym zgasł

Gdyby chciało mi się tak, jak bardzo mi się nie chce  
Zdobylbym ten świat i jeszcze więcej  
Zabrałbym Cię tam, gdzie wolniej płynie czas  
Tam, gdzie nie widzą nas i niech to wiecznie trwa  
Gdyby chciało mi się tak, jak bardzo mi się nie chce  
Zdobylbym ten świat i jeszcze więcej  
Zabrałbym Cię tam, gdzie wolniej płynie czas  
Tam, gdzie nie widzą nas i niech to wiecznie trwa

Na, na, na, na, na, na, na, na, na, na  
Na, na, na, na, na, na, na, na, na, na